

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący)

SSN Jerzy Steckiewicz

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,

w sprawie **A. M.**

skazanego z art.148 § 1 kk i art.13 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 kwietnia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 kwietnia 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 29 maja 2013 r.,

I. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. G., Kancelaria Adwokacka, oraz adw. M. O., Kancelaria Adwokacka, kwoty po 738 zł, w tym 23% podatku VAT tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę skazanego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym;

III. zwalnia skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r., Sąd Okręgowy w P. oskarżonego A. M. uznał za winnego popełnienia zbrodni zabójstwa oraz usiłowania popełnienia kolejnych dwóch zabójstw, to jest czynów z art. 148 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. i wymierzył mu za to kary jednostkowe oraz karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności oraz nawiązki w kwocie 80 000 zł oraz 10 000 złotych na rzecz pokrzywdzonych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wniesionej na korzyść oskarżonego zarówno co do winy, jak i kary oraz orzeczonego środka karnego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w taki sposób, że przyjął popełnienie przypisanych oskarżonemu czynów w warunkach znacznie ograniczających rozpoznanie ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, orzeczone kary jednostkowe złagodził do 12 i 10 lat pozbawienia wolności, a jako karę łączną orzekł karę 12 lat pozbawienia wolności.

Kasację od powyższego wyroku - w części dotyczącej skazania za czyn z pkt III aktu oskarżenia co do winy, zaś w części dotyczącej skazania za czyn z pkt II aktu oskarżenia co do orzeczonej nawiązki – wniósł obrońca A. M. W kasacji zarzucił on rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1) przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - polegające na nienależytym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego przekroczenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie uznania, iż oskarżony nie odstąpił dobrowolnie od usiłowania zabójstwa R. B., lecz został do tego zmuszony postawą pokrzywdzonej, która głośno krzyczała i wzywała pomocy i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego w zakresie skazania za czyn z punktu III aktu oskarżenia na skutek przyjęcia, iż usiłowanie zabójstwa R. B. osiągnęło fazę usiłowania zakończonego - bez wskazania faktów ani dowodów w oparciu, o które poczyniono to ustalenie;

2) przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - polegające na nierozważaniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy przepisu art. 46 § 2 k.k. i utrzymanie w mocy zawartego w punkcie 6 wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcia zasądzającego od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej R. B.

nawiązkę w kwocie 80.000 złotych, a na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę w kwocie 10.000 złotych - w sytuacji, gdy rozważenie obrazu powyższego przepisu powinno skutkować zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego nawiązki.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § k.k. oraz w części odnoszącej się do orzeczonych nawiązek i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, Prokurator Apelacyjny wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, natomiast występujący na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Generalnej stanowisko to podtrzymał.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej zwalnia wprawdzie Sąd Najwyższy od obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku (art. 535 § 3 k.p.k.), jednak brak tego wymogu nie oznacza ustawowego zakazu jego sporządzenia. W razie podjęcia takiej decyzji przez Sąd, pisemne motywy wyroku mogą być zatem sporządzone, pomimo zaliczenia zarzutów kasacyjnych do kategorii oczywiście bezzasadnych (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. akt II KK 310/06, OSNKW z 2007 r., z. 4, poz. 35).

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Najwyższy uznał, że z uwagi na formalną zasadność zarzutu podniesionego w punkcie 2 kasacji, kierującego pod adresem Sądu *ad quem* pretensję w postaci nierozpoznania jednego z zarzutów apelacji, dotyczącego obrazu przepisu art. 46 § 2 k.k., należało odnieść się w pisemnych motywach do podnoszonych kwestii.

Poza sporem pozostaje, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swojego wyroku nie odniósł się do zarzutu z pkt III zwykłego środka odwoławczego, w którym jego autor przez przyzmat obrazu art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 48 § 2 k.k. (przepis art. 48 k.k. w obecnym brzmieniu nie zawiera paragrafów – przyp. SN) podniósł, iż zasądzone na rzecz pokrzywdzonych R. B. i E. B. nawiązki w kwocie odpowiednio 80 000 zł i 10 000 zł rażą swoją wysokością i pozbawiają oskarżonego faktycznej

możliwości wywiązania się ze zobowiązania. Zarzut ten znalazł rozwinięcie w kilkudziesięciu uzasadnieniu apelacji (str.10).

Nie odmawiając skarżącemu racji, że w tej części uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k., a tym samym Sąd *ad quem* popełnił również uchybienie, o którym mowa w art. 433 § 2 k.p.k., to jednak obrońca nie wykazał, aby uchybienie to miało jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Odwołując się bowiem w apelacji do argumentów związanych ze złą sytuacją materialną skazanego, jak również do znacznego złagodzenia kary przez Sąd Apelacyjny (str. 7 - 8 uzasadnienia kasacji), obrońca zdaje się przeceniać znaczenie tych okoliczności w odniesieniu do rzeczywistych funkcji, jakie pełni środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.), bądź orzekana zamiast tego obowiązku nawiązka (art. 46 § 2 k.k.). Podstawowym zadaniem tego obowiązku jest bowiem rekompensata pokrzywdzonemu rzeczywistych szkód, które poniósł on na skutek przestępstwa. Skoro tak, to dla rzeczywistej funkcji tego środka drugorzędne znaczenia ma relatywizowanie jego wysokości do rzeczywistych możliwości finansowych sprawcy popełnionego deliktu. Szkoda jest bowiem kategorią obiektywną i dlatego nie ma powodów, by przy ustalaniu jej wysokości i zasądzeniu odszkodowania rezygnować z zasad określonych w art. 361 i nast. Kodeksu cywilnego z tego tylko względu, że zobowiązany do jej naprawienia sam znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Oczywiście nie można odmówić racji skarżącemu, że obowiązki z art. 46 § 1 i 2 k.k. są jednocześnie środkiem karnym i stosuje się do nich odpowiednio (podkr. SN) zasady orzekania określone w przepisach art. 53, 54 § 1 i 55 k.k., to jednak nie oznacza to, że poza przypadkami rzeczywiście uzasadnionymi okolicznościami sprawy, należałoby odstępować od orzekania tych obowiązków w rzeczywistym ich zakresie. Byłoby to bowiem założeniem dysfunkcyjnym i niepożądanym z punktu widzenia spójności instytucji prawnych, istniejących w prawie cywilnym i karnym.

Wracając na grunt sprawy niniejszej podnieść należy, że obrońca we wniesionej apelacji w żadnym zakresie nie kwestionował wysokości szkód i krzywd, jakie w wyniku popełnionego przez A. M. przestępstwa poniosły obie pokrzywdzone. Zarzuty zwykłego środka odwoławczego skupiły się natomiast na sytuacji

majątkowej oskarżonego, która – zdaniem skarżącego – uniemożliwiała wykonanie tego obowiązku. Na etapie kasacyjnym obrońca przywołał dodatkowo argument znacznego obniżenia kary pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Apelacyjny, za którym nie nastąpiło odpowiednie obniżenie wysokości złagodzonych środków karnych.

Powyższe argumenty nie są w stanie podważyć obiektywnej szkody, które poniosły obie pokrzywdzone, zaś ze względu na to, że środek karny opisany w art. 46 k.k. ma w pierwszej kolejności charakter kompensacyjny – dla jego wysokości irrelewantne pozostają w zasadzie przywoływane przez autora kasacji okoliczności. Z tego też względu nie sposób uznać, aby popełniona przez Sąd Apelacyjny obraza przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegająca na nierozpoznaniu tak umotywowanej apelacji, mogła mieć wpływ na treść wydanego przez Sąd *ad quem* orzeczenia. Ponad wszelką wątpliwość, rozpoznanie tego zarzutu Sąd ten w motywach swojego orzeczenia przeoczył, ale z drugiej strony, rozpoznając zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, który dotyczy przecież z mocy art. 447 § 2 k.p.k. również rozstrzygnięcia o środkach karnych, dał pośredni wyraz, że utrzymanie wyroku w mocy w tej części nie było przypadkiem (str. 19 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego).

Reasumując, pomimo formalnej zasadności omawianego zarzutu kasacyjnego, popełnione uchybienie nie miało wpływu na treść wydanego przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia. Przypomnieć należy, że zasadność kasacji to nie tylko zasadność podniesionego w niej zarzutu, ale również koniunkcyjny warunek wpływu uchybienia na treść zaskarżonego wyroku, a tego w realiach sprawy niniejszej nie wykazano.

Odnosząc się w skrótowy sposób do omówienia zarzutu z pkt 1 kasacji, w uzasadnieniu którego skarżący wskazał, jakoby Sąd *ad quem* poczynił nowe i niekorzystne dla skazanego ustalenia faktyczne związane z ukończeniem przez niego usiłowania zabójstwa R. B., stwierdzić w pierwszej kolejności należy, że jego autor zdaje się utożsamiać pojęcie ukończenia usiłowania z osiągnięciem zamierzonego przez sprawcę skutku. Tymczasem nie są to pojęcia synonimiczne. Zadanie ciosu ostrym narzędziem w newralgiczną - z punktu widzenia funkcji życiowych - część ciała, czy też oddanie strzału z broni palnej w kierunku człowieka

z zamiarem jego zabójstwa może być i najczęściej jest usiłowaniem ukończonym, choć w wielu wypadkach i z wielu względów wcale nie musi prowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu. Nie ma zatem żadnej sprzeczności w ustaleniu Sądu *a quo*, że „*kiedy oskarżony zaprzestał ataku na pokrzywdzoną R. B., pokrzywdzona nadal krzyczała*”. Wszak śmierć nie musiała nastąpić nagle i natychmiast, natomiast zadanie ciosu nożem w okolice klatki piersiowej nakazywało uznać, że oskarżany wypełnił niezbędne znamię czynności czasownikowej ukończonego usiłowania zbrodni, o której mowa w art. 148 § 1 k.k. W takiej sytuacji, aby skorzystać z dobrodziejstwa instytucji czynnego żalu, określonego w art. 15 § 1 k.k. *in fine*, należało podjąć działania zmierzające do zapobieżenia skutkowi przestępnemu. Oba Sądy trafnie i zgodnie ustaliły, że takich działań A. M. nie podjął, zatem nie było żadnych podstaw do zastosowania wobec niego tej instytucji.

Reasumując, pomiędzy orzeczeniem Sądu I i II instancji nie zachodzą wskazywane w kasacji rozbieżności, jakkolwiek stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku nie przedstawił dostatecznie jasno i czytelnie swojego stanowiska w przedmiocie konstrukcji ukończenia usiłowania (por. str. 24 – 25 uzasadnienia wyroku). Dla istoty sprawy pierwszorzędne znaczenie ma jednak okoliczność, że Sąd odwoławczy - wbrew twierdzeniom obrońcy - nie poczynił żadnych nowych i niekorzystnych dla skazanego ustaleń w stosunku do twierdzeń Sądu *a quo*, które mogłyby powodować zasadność zarzutu obrazy art. 434 § 1 k.p.k., a której to obrazy obrońca w swojej kasacji zresztą literalnie nie wskazał.

Reasumując, kasacja obrońcy okazała się oczywiście bezzasadna.

O wynagrodzeniu obrońców wyznaczonych z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 6 i ust. 3 pkt. 2 w zw. z 2 § ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Sąd zwolnił skazanego od zapłaty Skarbowi Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego z uwagi na jego sytuację majątkową i orzeczoną karę długoletniego pozbawienia wolności (art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

